

# NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Redakcja: Grzeszkowej 13 tel. 166  
 Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
 Administracja: 10-11-4-6  
 Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
 z odnośniami i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 305 Rok II  
**GRODNO**  
 piątek 6 listopada 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobni-  
 za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.  
 Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-10  
 szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-  
 główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia  
 bez uprzedniego zawiadomienia.

**P** **A** **LA-CE** ulica Pocztowa 4

## BESTJA RAJSKIEJ WYSPY

Dramat sensacyjno-egzotyczny

W rolach głównych **William Desmond i Helena Chodwich**

### Z kursu oświaty pozaszkolnej

Po odbytem uroczystym nabożeństwie w kościele Bernardynów w dniu 3 b.m. uświetnionem śpiewami p. Ottowicz-Stańskiej i podniosłym kazaniem ks. senatora Żebrowskiego, nawołującym do jedności, zebrał się uczestnicy kursu w sali „Domu Żołnierza”.

Otwarcia kursu dokonał inspektor szkolny p. Szulo, dziękując dyrektorowi Macierzy Szkolnej p. J. Stemlerowi za zadany sobie trud przyjazdu do Grodna, zaś organizatorom za urządzenie, a zebraniem za tak liczne przybycie.

Pierwszy wykład p.t. „Zadania pracy oświatowej w Polsce współczesnej” wygłosił p. Stemler.

W wykładzie swym poruszył hasła, poszczególne teorii praktycznych, nauki, oparte na ścisłej analizie stosunków życia społecznego, sprawdzane następnie w drodze logicznego wnioskowania do aksjomatów, kierujących działalnością ludzką poza wszelkimi kategorjami czasu i przestrzeni, stosowane przez ludzkość do prapoczątków istnienia jej podświadomości, a które to przeszły dzięki twórczej myśli człowieka do dziedziny świadomych funkcji pracy. Jednym z takich hasła, które niepodlegają najmniejszemu wątpliwościom u nas, jest zdaniem mówcy—obowiązek inteligencji szezzenia oświaty, przy zastosowaniu zasady, maximum wydajności przy minimum wysiłku.

U podstaw hasła tego leży świadomość inteligencji, która za łaskę swego istnienia powinna płacić wieśniakowi, za jedną przeoraną skibę ziemi—skibą rozumu.

Dzisiaj jeszcze chłop niekiedy zwraca się do inteligencji, jutro może być inaczej.

Należy zatem, tę chwałę wysyskać, albowiem nasze granice szeroko otwarte, nasi sąsiedzi, szczególnie wschodni i zachodni—nie zapominają o odwecie.

Przedstawiając zagrożenie analfabetyzmu w Polsce na podstawie posiadanych przez się danych statystycznych, porównawszy stosunek procentowy tegoż—do analfabe-

tyzmu za granicą, stwierdził mówca nagłą potrzebę pracy oświatowej pozaszkolnej.

Praca i temi zabiegami otoczyć należy osoby dorosłe i starszą młodzież, których zarówno Szkoła jak i Państwo nie są w stanie objąć, swoim programem oraz swymi placówkami oświatowymi. Stąd wynika obowiązek prowadzenia oświaty pozaszkolnej przez społeczeństwo, przez inteligencję.

Inteligencja obecna nie spełnia należycie swojego zadania wobec warstw ciemnych i nieoświeconych, stosunek jej do warstw jest w chwili obecnej zły—musi zatem ulec gruntownej rewizji.

Zagranica—wedle zdania mówcy określa nas w porównaniu z innymi narodami w sposób następujący—Jeden Polak to genjusz—dwóch Polaków—to kłutnia—trzech zaś to anarchja. Jeden Niemiec—to piwo, dwóch Niemców—to organizacja, trzech—to wojna. Jeden Anglik—to zero, dwóch Anglików—mecz piłki nożnej, trzech—to fabryka.

Inteligencja musi się zjednoczyć pod hasłem polityki oświatowej, bo zachowanie się Niemców: wybory prezydenta z najbliższego otoczenia b. cesarza, dużo mówiące pomniki w Niemczech, jak ów przedstawiający poległego żołnierza, przykrytego płaszczem, z faldów którego sterczy wyciągnięta do przysięgi ręka, repertuar teatrów, muzea wojskowe, w którym każdy przechodzień nauczyć się może, szanowania swej ziemi i używania wszelkiego rodzaju broni—stanowi dla nas inteligentów—groźne memento.

Oto mniej więcej treść pierwszego wykładu. A teraz słów kilka o samym prelegencie. Jego sposobie wykładania: Dyr Stemler jest dzisiaj jednym z filarów naszej oświaty. Znakomity organizator, przepyszny mówca posiadający czysty niespaczony naleciałością język, łatwo dostępny sposób wyrażania się równoczesnej wysokiej umiejętności rzeczowego ujmowania kwestji.

Prelegent operuje frazesami obrazowymi, gęsto przypletając własnymi przeżyciami, podając słuchaczom dany przedmiot w nader interesującej i naukowej formie. Nie też dziwnego, że podobny mówca cieszyć się może stałe widokiem przepelnionej słuchaczami sali.

Treść forma i sposób ujęcia podawanych wiadomości przy osobistym wdzięku prelegenta porywa słuchaczy i otwiera ich serca dla przyjęcia cennych jego słów. Nic też dziwnego, że słuchacze wycho-

dzą z wykładów oczarowani, pozostając i po za murami sali wykładowej pod przemożnym wpływem słów tego wyjątkowego prelegenta. Wobec czego stwierdzić można z całą pewnością, że słuchacze opuszczają Grodno wyniosą z sobą po za dokładnem zdaniem sobie sprawy ze swego obowiązku i sposobów najłatwiejszego wcielenia go w życie—pogodę ducha i szczerą radość z pracy oświatowej.

J. H.

## Na wystawie drobiu

W lokalu Letniej Muzy w dniach od 5 do 8 b. m. odbędą się pokazy i sprzedaż korder wełnianych sukna burkowego paltowego i inn. z przedzalni wełny i wytwórni sukna w Łosośnie Nadniemeńskiej.

ZAKŁAD FREBŁOWSKI

Heleny MEJERSONOWEJ

przy ul. Napoleońskiej, 14  
 czynny od g. 9-ej rano do 2-ej pp.

Zapisy w godz. od 11-ej do 1-ej pp.

Po obiedzie zapisy od 4-ej do 5-ej pp. w mieszkaniu prywatnem przy ul. Listowskiego 34.

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Nadniemeńsk.

## Wystawia drobiu i gołębi

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie 3-ciej z rzędu wystawy, uruchomionej w Grodnie, staraniem sekcji hodowlanej T-wa Rolniczego i Kola Ziemiańsk.

Wystawa ma swą siedzibę, jak zwykle, w lokalu letnim „Muzy”, jakby stworzonym na tego rodzaju skromne rozmiarami imprezy, świadczącej, że pomimo ciężkich warunków i nader niesprzyjających okoliczności ludzie dobrej woli, nie zrażając się niczem, myślą i pracują nad rozwojem przeróżnych działów przemysłu wiejskiego.

Otworzył wystawę Prezes T-wa Rolniczego Hr. Krasński, który w swym przemówieniu kładł nacisk na doniosłość tej pracy mierzonej nie na zamiary i chęci, lecz na warunki w jakich pracuje dziś rolnik, a które nazwać należy najbardziej nieprzychylnymi. W imieniu T-wa oraz organizatorów wystawy witał prezes przybyłych na wystawę gości, w 1-szym rzędzie delegata Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych p. Trybalskiego, Starostę Rogalewiczę i p. p. Prezydentów Stępniewskich.

Następnie przemówił Prezydent Stępniewski, zaznaczając, że już po raz trzeci jest obecny na otwarciu takiej wystawy, jednak tegoroczna, pod względem jakości okazów, ustępuje zeszłorocznej. Wybitnie zaznacza się fakt braku eksponatów małej własności wiejskiej. Pomimo to należy oddać sprawiedliwość, że ziemiaństwo, które było zawsze na Kresach siewcą kultury, obecnie również w dalszym ciągu zdaje sobie dokładnie sprawę z zadania, jakie na niem ciąży. W imieniu samorządu m. Grodna żywił wystawie pomysłowego rozwoju, a organizatorom takowej osiągnięcia w przyszłości doniosłych wyników.

Uwaga ułożona przez p. Prezydenta co do jakości wystawy, jakoby ustępującej zeszłorocznej jakkolwiek słuszna, może jednak wobec ilości i jakości eksponatów tegorocznych oraz ogólnie dodatniego wrażenia, jakie na pierwszy rzut oka czyni, nie jest zbyt bijącą w oczy, ani rażąca.

Liczba, o ile naogół jest mniej-

szą, wyrównywa się w zupełności doborem i jakością eksponatów oraz uwzględnieniem form estetyki, jaką starano się zachować przez ujednostajnienie typu klatek, starannie i efektywnie wykonanych z drutu.

O ile w dziale drobiu można czynić pewne zastrzeżenia na korzyść zeszłorocznej, to dział gołębi różniąc tę wybitnie przechylił na korzyść tegorocznej. Dział ten, ze względu na obfitość okazów umieszczono w 2 budynkach, przyozdobionych wieloma działami gołębi pocztowych znajdującymi się w osobnym budynku.

Jakkolwiek co do działu drobiu trudno oponować przeciwko zdaniu p. Prezydenta, jednak niepodobna nie zaznaczyć, że te okazy, które zostały wystawione odznaczają się doborem, widoczną starannością pielęgnacji i dokładnym zdawaniem sobie sprawy przez wystawców zarówno z korzyści, jaką daje hodowla prawidłowa, jak i z wystawiania rezultatów swej pracy i zabiegów.

Zanim damy fachowe sprawozdanie z wystawy, musimy stwierdzić, że wszelkie braki, jakie wystawa mogłaby posiadać wyrównuje choćby tylko podobna kolekcja drobiu, składająca się z kilkunastu dużych klatek, jak p. Witwickiej z Łososzu.

Obejzienie podobnie wybitnego rezultatu umiejętnej pracy i szczerych zabiegów neutralizuje pesymizm p. Prezydenta i każe uznać pomysł urządzenia wystawy za zupełnie trafny.

Kolo Ziemiańsk dokładnie zdaje sobie sprawę, że p. Prezydent ma rację, bowiem Ziemiański same po ważne zastanawiały się, czy nie lepiej spauzować rok, a w następnym wystąpić z całą okazałością. Jednak od tego powstrzymały je tegoroczne kursy oświatowe, na które spodziewany był liczny zjazd nauczycielstwa, którego widok rezultatów pracy hodowlanej zachęcił nie wątpliwie potrafi do propagowania po wsiach idei hodowlanej, co będzie z wielką korzyścią dla tutejszych terenów, tak bardzo pod względem kultury rolniczo hodowlanej opuszczonych.

Wystawa posiada inne jeszcze działy, o tych jednak pomówimy następnie.

stanie Sądowi Pokoju.

Trzeba mieć nadzieję, że w świetle rozpraw sądowych ztracona do reszty wszelkie cechy przestępstwa stają się przysłowiowym „deszczem z wielkiej chmury”, trudno bowiem przypuścić, aby współwłaściciel takiego zakładu jak restauracja hotelu „Royal” dobrawszy sobie do pomocy kelnerów, dopuścił się czynu karalnego przez k. k.

Oczywiście tajemnicza ta sprawa wkrótce zostanie wyjaśniona.

## Z Sądu Okręgowego

W dniu 8 b. m. Sąd Okręgowy, w składzie sędziów: Wice Prezesa Sądu Nowińskiego (przewodniczący) i J. Kaszubskiego, rozpoznawał następujące sprawy:

1) Leona Chwałbińskiego z art. 583 k. k. o zniesławienie w druku z oskarżenia prywatnego Prezesa Dyrekcji Wileńskiej Poczty i Telegrafów p. Popowicza, w którego imieniu występował adw. Zabokliki.

Jako pełnomocnik oskarżonego stawiał się mec. Jeżmanowski — z Warszawy.

Na propozycję przewodniczącego strony pogodziły się, wobec czego sprawę niniejszą Sąd umorzył.

2) Michała Gonerki, osk. z art. 538 i 540 k. k. z oskarżenia prywatnego, sekretarza Magistratu m. Krynek Bazylego Sawickiego, który uczuł się dotkniętym artykułem w piśmie „Straż nad Niemnem” p. t. „Stosunki Samorządowe”.

Po wysłuchaniu pełnomocnika oskarżyciela prywatnego mec. Daniłowicza, który popierał oskarżenie i prosił o ukaranie podsądnego, oraz po wysłuchaniu wyjaśnień o-

skarżonego, Sąd udał się na naradę, po której ogłosił wyrok skazujący Michała Gonerkę na tydzień aresztu i 6 złotych kosztów sądowych.

## List do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze:

W związku z notatką zamieszczoną w kronice policyjnej w Nr. „N. K. P.” z dnia wczorajszego niniejszym proszę o zamieszczenie następującego wyjaśnienia.

Pierścienek o którym wzmianka głosiła, że został skradziony, przy dokładniejszym poszukiwaniu w mieszkaniu odnalazł się. Co do p. Daczkowskiej wymienionej w notatce to oświadczam, że nie miałem żadnych podejrzeń a rewizja i meldunek policyjny będący źródłem pochodzenia wzmianki był wynikiem wskazania osób zamieszkałych w tymże lokalu co zwykle w podobnych wypadkach ma miejsce niezależnie od istnienia lub nie jakichkolwiek poszlaków czy podejrzeń.

Proszę przyjąć i t. d.

Kuroczycki Edward

Grodno, 6. XI. 25 r.

## Korepetycji języków

francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dzielnicy Krakowiec Puszczyńska 28

## Francuskiego języka

uczniela wykształconego nauczycielka która studiowała język francuski w Paryżu wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan 40 r.

## Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski“

## Wyciąg

ze spostrzeżeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

		Ciśnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T.° najw. za dobę ubiegłą	T.° najn. za dobę ubiegłą	Stan pogody za dobę ubiegłą
Grodno	g. 18	748,1	12	—	—	deszcze przelotne
	g. 21					
	g. 7. dn. 6. XI.	748,9	10	—	—	—
Wilno	g. 18	742,4	10	—	—	Deszcze przelotne
	g. 21					
	g. 7 dn 5. XI.	748,6	6	—	—	—
Białystok	g. 18	740,5	5	—	—	pochmurno
	g. 21					
	g. 7 dn. 5. XI.	741,7	2	—	—	drobny deszcz
	g. 7 dn. 5. XI.	789,8	1	+ 9,0	+ 4,0	

Ciśnienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

## OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. listopad i zaległych.

## Kronika

### Teatr Miejski

Dziś po raz drugi arcyzabawna farsa w 3 akt. Hennequina i Vebéra „Chrześcijań Wojenny”, ciesząca się na premierze olbrzymim powodzeniem dzięki koncertowej grze całego zespołu. Pełna niepowszednego humoru, z przekomicznymi sytuacjami farsa ta ma zapewnione powodzenie.

Najbliższą premierą będzie tragedia Gutzkowa „Urjel Akosta”.

Pierwsze świąteczne popołudniowe przedstawienie po oenach od 30 gr. do 1 zł. 50 gr. odbędzie się w niedzielę o godz. 3 po poł. punktualnie. Odegrane będą nieśmiertelne „Grube Ryby” M. Bałuckiego.

### Koncert orkiestr

Koncert konkursowy orkiestr o mistrzostwo O. K. III. odbędzie się w dniu 8 b. m. o godz. 5½ nie jak pierwotnie był oznaczony o g. 4-ej. Zmiana nastąpiła wobec mającej

go się odbyć o godz. 3-ej spektaklu dla młodzieży.

### Przejechanie uczenicy przez samochód wojskowy

Wczoraj o godz. 8.10 p. poł. przy ul. Dominikańskiej vis a vis Gimnazjum żeńskiego samochód wojskowy Nr 1871, prowadzony przez szofera z 8-ej kolumny samochodowej Władka Józefa, wskutek uszkodzenia hamulców najechał na przechodzącą przez ulicę uczenicę VIII-ej klasy gimnazjum państwowego Irenę Rajdzińską, która doznała lekkiego potłuczenia ciała.

### Z trybu doroznego na Sąd Pokoju

W dniu wczorajszym rozesła się po mieście pogłoska o aresztowaniu współwłaściciela restauracji hotelu „Royal” i kelnerów pracujących w tym zakładzie, za napad i rabunek dokonany na osobie jednego z gości.

Sprawa kwalifikująca się ze względu na swój charakter do rozpoznawania w trybie doroznym po bliższym zbadaniu przekazaną zo-

Składajcie ofiary na

# KUCHNIĘ DOBROCZYNNOŚCI